

SŁOWO

WILNO, Wtorek 15 kwietnia 1939 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Lasek.
 BIEŁAKONIE — Białe Kąki.
 BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 DĄBRÓWKA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DĄSZY — Białe Kąki.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyńska.
 IWIEŃCIE — al. tytułowa S. Zwierzyński.
 KLECK — al. „Jedność”.
 LIDA — ul. Szwałka 13, S. Matecki.
 MŁOCZECZYN — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEMIECZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwina.
 NOWOGRODEK — Kłosa St. Michałskiego.
 N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
 PINSK — Księgarnia „Jaska” — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młoczy Szkoły.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
 WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
 WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
 WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uszczelniona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamawia i nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednostronny na 3 linie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kroniki reklamowa milimetr 60 gr. Wzmacniacz święteczny oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Pe ratyfikacji planu Younga ECHA STOLICY

Paryż, 8 kwietnia.

W nocy z 29 na 30 marca, po piątym następnym posiedzeniu, Izba Posłów przyjęła 527 głosami przeciw 38 ustawę zezwalającą rządowi na ratyfikację układów zawartych w Hadze 30 i 31 sierpnia r. z., oraz 20 stycznia r. b. a dotyczących „całkowitego i ostatecznego uregulowania odszkodowań” Dnia 5 kwietnia tę samą ustawę przyjął Senat 283 głosami przeciw 8. Ponieważ Niemcy już powyższe układy „planem Young'a” zwane, ratyfikowały, pozostaje jeszcze ratyfikacja W. Brytanii, Włoch i Japonii. Kiedy te staną się faktem w ciągu dni najbliższych — plan Young'a wejdzie w życie. Wówczas ukonstytuuje się w Bazylei Bank Rozrachunków Międzynarodowych, a Niemcy wręczą mu świadectwa na ogólną sumę ich długu. Zaraz potem rozpocznie się ewakuacja Moguncji i całej okupowanej jeszcze strefy. Pewne opóźnienie nie byłoby możliwe na wypadek gdyby Niemcy nie zniszczyli dość szybko fortyfikacji nadreńskich, do czego są zobowiązani na mocy Traktatu Wersalskiego. Ale nie ulega już wątpliwości, że w ciągu tego lata, najdalej jesienią, ostatni żołnierz francuski opuści terytorium niemieckie.

Polityka europejska wchodzi w nową fazę. Parlament francuski nie przyjął planu Young'a z entuzjazmem, a rząd przez usta pana Tardieu nie przedstawił go, jako jakiegoś wielkiego zwycięstwa. Ale i rząd, i olbrzymia większość parlamentu uznały, że Francja, która nie sama wygrała wojnę, nie jest w stanie prowadzić wobec Niemiec polityki siły. Przeciwnie takiej uporczywej hegemonii w stylu Ludwika XIV lub Napoleona I wypowiedziałyby się zresztą Anglia i Włochy, a Stany Zjednoczone teżby jej nie sprzyjały. Nie wystarczyłyby tu Francji sojusze środkowo-europejskie. To też miast własnymi rękoma przygotowywać sojusz niemiecko-rosyjski z jednej, a niemiecko-włoski z drugiej strony, weszła Francja na drogę pojednania z Niemcami, przez co niewątpliwie odsunęła na dalszy plan niepokojące dla niej i dla obecnego statusu politycznego Europy możliwości.

Niemasz polityki bez niebezpieczeństw i metoda francusko-niemieckiego pojednania może być niepokojąca. Ale układy haskie, pierwszy metody tej rezultat, nie są pozbawione korzyści politycznych i finansowych. Z punktu widzenia francuskiego układy te nie osłabiły solidarności głównych wierzycieli wobec niemieckiego dłużnika; stworzyły faktyczną współzależność pomiędzy odszkodowaniami niemieckimi a długami międzysojuszniczymi: w żadnym momencie Francja nie będzie zmuszona płacić W. Brytanii i Stanom Zjednoczonym więcej niż sama od Niemiec otrzyma, a na wypadek gdyby Niemcy płacić przestały — ma Francja moralne prawo domagać się od swoich wierzycieli zawieszenia jej spłat.

Główna korzyść finansowa, jaką Francja w Hadze uzyskała, polega na tem, że z tak zwanej raty bezwarunkowej, wynoszącej rocznie 612 milj. mk., będzie otrzymywała 500 milionów, czyli 81,7 proc. kiedy według sławnej proporcji ustalonej w Spa, na Francję przypadać miało tylko 52 proc. niemieckich odszkodowań. Nie potrzeba dodawać, że ta proporcja została utrzymana, albowiem część Francji jest odpowiednio mniejsza jeśli chodzi i t. zw. raty rachunkowe, mające pokrywać zobowiązania sojuszników wobec Stanów Zjednoczonych.

W dodatku — i to jest wielka nowość planu Young'a — raty bezwarunkowo mogą być „zmobilizowane” przed terminem, to znaczy drogą kolejnych pożyczek międzynarodowych ta bezwarunkowa część politycznego długu niemieckiego może być „skomercjalizowana”. Bank Rozrachunków Międzynarodowych, w porozumieniu z wielkimi instytucjami emisyjnymi, wypuści na rynkach pieniężnych świata obligacje gwarantowane przez rząd niemiecki. Pierwsza taka pożyczka wy-

Z ZA KORDONÓW

Spodziewana zmiana rządu w Lotwie

RYGA 14. IV. Pat. Dziennik „Latvian Sargs” podaje: Po świetach Wielkiej Nocy spodziewane są zmiany w łonie rządu oraz koalicji. Centrum sejmowe wobec wyniku wyborów prezydenta oraz wypadków w dziedzinie gospodarczej w ostatnich czasach ma poważny zamiar wzmocnienia swoich wpływów w dziedzinie prowadzonej polityki. W pierwszym rzędzie chodzi o usunięcie premiera Celminsza, wychodząc z założenia, że nie jest pożądane, ażeby dwa naczelne stanowiska piastowali ludzie z tego samego ugrupowania, co zresztą jest sprzeczne z dotychczasową praktyką.

Litewski monopol zapalczany oddany Szwedom

„Elta” podaje, iż rząd litewski pod pisał ze szwedzkim trustem zapalczany układ, na mocy którego monopol zapalczany w Litwie zostaje przekazany pomienionemu trustowi na przeciąg 35 lat. Oprócz sprzedaży wewnętrznej trust zapalczany zobowiązuje się wywozić corocznie z Litwy 12 mil. pudełek zapalek i 1.000 tonn drewniaków zapalczanych. Nadto trust nie później niż po 3 latach od chwili podpisania układu winien uruchomić nad Niemnem fabrykę papieru o rocznej produkcji 4000 tonn papieru.

Trust zobowiązuje się wykupić wszystkie znajdujące się w Litwie fabryki zapalek. Trust udziela państwu litewskiemu pożyczki w kwocie 6 milionów dolarów po 6 proc., realizowaną 4-ma ratami do r. 1932, przyczem 2 pierwsze raty zostaną zrealizowane jeszcze w rb. (1 czerwca i 1 września).

Za każde pudełko zapalek trust płaci państwu litewskiemu 3,5 ct. akcyzy, podczas gdy dotąd skarb pobierał tylko 2 ct. Mimo to cena zapalek pozostanie bez zmiany.

Przejazd przez Kowno b. prezydenta Zemgala

W sobotę o 2 pp. przejechał przez Kowno w drodze do Francji Południowej b. premier republiki lotewskiej Zemgal. Na dworzec kolejowy przybył celem powitania p. Zemgala Min. spraw zagranicznych Zaunius, Minister Komunikacji Wilejszys członkowie ciała dyplomatycznego i wyżsi urzędnicy ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawiciele poselstwa lotewskiego na czele ze swym zwierzchnikiem posem Lepinszem. Wielką sensację spowodowała okoliczność, że Zemgal jechał wagonem III klasy. W związku z tą okolicznością miano mało zachodu z odszukaniem go, przypuszczano bowiem, iż b. prezydent powinien się znajdować w wagonie I klasy.

Samobójstwo znanego poety rosyjskiego

MOSKWA, 14 IV. Pat. Agencja sowiecka TASS podaje, że znany poeta rosyjski Włodzimierz Majakowski odebrał sobie życie. Powodem samobójstwa, jak wynika z listu pozostawionego przez zmarłego, był dramat miłosny.

KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZULYM NA POTRZEBY SEROT. ZŁOŻ OFIARĘ NA DOM DZIECIĄTKA JESUZ!

istotnie nie jest wykonany, wówczas każde mocarstwo zainteresowane „odzyskuje swobodę ruchów”. A więc Francja będzie miała prawo zająć z powrotem Nadrenję?... Praktycznie oznaczałoby to wojnę francusko-niemiecką. Wobec pozostałej procedury przewidzianej przez pakt Ligi Narodów: gdyby zostało stwierdzone, iż Niemcy naruszyli plan Young'a, Rada Ligi miałaby obowiązek zadecydować co z tym fantem począć. Ponowna okupacja byłaby możliwa tylko po jednomyślnym w tym sensie orzeczeniu Rady Ligi.

Jeśli więc za lat kilka Niemcy rozdarłyby plan Young'a, to nie potrzebowałyby się obawiać sankcji wojskowych ze strony Francji. Naraziłyby jednak niewątpliwie swój kredyt, oraz położyłyby kres polityce zbliżenia francusko-niemieckiego. Kazimierz Smogorzewski.

Interwencja min. Knolla w Berlinie w sprawie podwyższenia stawek celnych na produkty rolne z Polski

WARSZAWA, 14 IV. (tel. wł. „Słowa”) Dowiadujemy się, że nasz poseł w Berlinie min. Knoll wystąpił wobec rządu niemieckiego z energiczną interwencją przeciwko wprowadzeniu w życie uchwalonych ostatnio przez parlament Rzeszy niezwykle wysokich stawek celnych na produkty rolne wywożone z Polski do Niemiec. Rząd polski, jak nas informują, musi się zastanowić, czy wprowadzenie w życie polsko-niemieckiego traktatu handlowego jest wogóle celowe wówczas, gdy rząd niemiecki przez wprowadzenie nowych bojowych cel unieemożliwia wogóle eksport polskich produktów do Niemiec.

Sąd Najwyższy unieważnił wybory w okręgach Świeciany i Kowel

WARSZAWA, 14. IV. (tel. wł. „Słowa”), Sąd Najwyższy uwzględnił dziś skargę popieraną przez adwokata Hofmoka Ostrowskiego przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym nr. 64 Świeciany, Brasław, Postawy i Dzisna i wybory w tym okręgu unieważnił.

W ten sposób mandaty utracili posłowie Mieczysław Rackiewicz (BB), Dr. Brokowski (BB), Sztąrowski (PPS), który wszedł w grudniu do Sejmu po przyjęciu mandatu z listy państwowej przez posła Pławskiego oraz Paweł Karuzo, Albin Stepowicz i Konstanty Juchniewicz, wszyscy z klubu białoruskiego.

Jednocześnie Sąd Najwyższy ogłosił decyzję w sprawie protestu przeciwko rezultatowi wyborów w okręgu nr. 56 Kowel—Lubomla—Włodzimierz unieważniając i tutaj odbyte wybory.

Na podstawie tej decyzji mandaty utracili posłowie: Wołoszynowski, Sadowski, Leble, Ostrejko i Sehejda wszyscy z klubu B. B.

Protest przeciwko wyborom w okręgu nr. 61 Nowogródek Sąd Najwyższy oddalił.

Orzeczenie w sprawie protestu przeciwko wyborom do Senatu w województwie Nowogródzkim Sąd Najwyższy ogłosił w dniu 5-go maja.

Narada Plasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego w sprawie wspólnej listy chłopskiej

WARSZAWA, 14. IV. (tel. wł. „Słowa”) Jutro przed południem w Sejmie odbędzie się wspólne posiedzenie trzech stronnictw ludowych a mianowicie Plasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego, na którym ma podjąć bno zapasć decyzja w sprawie wystawienia wspólnej listy chłopskiej przy spodziewanych wyborach.

AUGUST NOGENS SKAZANY NA ŚMIERĆ

Członek sądu usunięty za stronnictwo

BERLIN, 14. IV. PAT. Ostatni dzień procesu w Neustrelitz przyniósł niebywałą sensację.

Zastępca powództwa cywilnego adwokat Brandt wystąpił przeciwko ławnikowi Sponholzowi, zarzucając mu bliższe stosunki z ministrem Husiaedtem i stronnictwo.

W ostatnich dniach — jak twierdził dr. Brandt — ławnik Sponholz oświadczył wobec świadków, iż ze względu na autorytet państwa wyrok w ostatniej instancji musi pozostać bezwzględnie bez zmiany.

Dr. Brandt zażądał od Sponholza oświadczenia się w tej sprawie i ustąpienia. Nogens skazany na śmierć.

Dokoła sprawy porwania Kutiepowa

ZBRODNIE AGENTÓW SOWIECKICH OTACZA NADAL MGŁA TA JEMNICZY.

PARYŻ, 14. 4. (PAT). Śledztwo w sprawie porwania generała Kutiepowa nie dało dotychczas właściwie żadnych pozytywnych rezultatów. Działalność organów śledczych ogranicza się do sprawdzania różnych śladów, wskazywanych w zeznaniach rozmaitych osób prywatnych, lecz ani nazwiska osób, które wzięły udział w porwaniu generała ani kierunek, w jakim odpłynął okręt, lub miejsce przebieżnienia generała Kutiepowa przez granicę dotychczas nie jest ustalone. Nie zważając na to, pewne organa prawnicze, uważając fakt porwania generała Kutiepowa za niebezpieczny ustalony domagają się zerwania stosunków z Sowietami.

OPINIA FRANCUSKA WZYWA RZĄD DO ZERWANIA STOSUNKÓW Z SOWIETAMI.

Dziennik „La Liberté”, zwracając się do premyera Tardieu, wzywa go do powzięcia natychmiastowej decyzji. Śledztwo w-g tego dziennika ustaliło sam fakt przestępstwa. I dowiodło że przestępcy są agenci sowieccy. Na co więc czekać, aby wypędzić ich z Francji, „Action Française” oskarża policję i organy sądowe o powolność w stosunku do Sowietów i sprzeczne prowadzenie śledztwa. Zerwanie z Rosją sowiecką uważa dziennik za punkt honoru dla Francji.

Finalizacja rozmów londyńskich

Przedostatnie plenarne posiedzenie konferencji

LONDYN, 14. IV. Pat. Dziś o godz. 12.30 odbyła się sesja plenarna konferencji morskiej. Konferencja przyjęła do wiadomości główny raport komisji pierwszej, do którego poczynione zostało szereg zastrzeżeń, obejmujących prawdopodobnie i ogólne zastrzeżenia włoskie, zgłoszone na początku konferencji.

Inne sprawozdania, dotyczące łodzi podwodnych, wielkich pancerników i t. p. również przyjęto, umożliwiając w ten sposób natychmiastowe przystąpienie do opracowania redakcji traktatu. Przewodniczący Mac Donald oświadczył jednak, że niemożliwą jest rzeczą, ażeby dokumenty do podpisania gotowe były wcześniej, niż na plenarne zebranie na wtorek dnia 22 b. m.

Briand wyjeżdża z Londynu w dniu dzisiejszym, Grandi—jutro, powróci jednak dla złożenia podpisu.

ROZRUCHY W INDIACH

Dzień żałoby z powodu skazania wybitnego działacza Indyjskiego

BOMBAJ, 14 IV. Pat. Znany działacz narodowy indyjski Java Arlal Nehru został skazany na 6 miesięcy więzienia. Komitet kongresu narodowego postanowił ogłosić z tego powodu dzień żałoby.

Co to jest „kułak”?

Ręka w rękę z kolektywizacją wsi rosyjskiej idzie systematycznie niszczenie t. zw. „gospodarstw kułackich”. We dług obliczeń sowieckich jest na obszarze ZSSR ogółem około 5.000.000 wieśniaków, należących do kategorii „kułaków”. W swych enuncjacjach, dotyczących zagadnienia wiejskiego, działacze sowieccy nazywają zazwyczaj „kułaków” eksploatatorami, lichwiarzami, burżujami, elementem kapitalistycznym i t. p., tak że powszechnie utarł się pogląd, iż „kułacy” rekrutują się zśród najbogatszych chłopów rosyjskich właścicieli olbrzymich majątków i t. d. Pogląd ten nie odpowiada jednak rzeczywistości. W nowej ustawie „o jedno litym podatku gruntowym” znajdujemy bowiem dokładną definicję pojęcia „kułak”: różniaczkę się zasadniczo od tej definicji która szerzej ogół sam siebie wyrobił na podstawie oświadczeń, składanych przy rozmaitych sposobach osiadczeń przez działaczy komunistycznych. W paragrafie 29 wspomnianej ustawy czytamy: „Gospodarstwa uważane są za gospodarstwa kułackie i podlegają indywidualnemu opodatkowaniu w następujących wypadkach: a) jeżeli gospodarstwo korzysta systematycznie z pracy najmniejszej czy to przy pracach rolnych, czy też rzekodzielniczych i przemysłowych, z wyjątkiem tych ustaw przewidzianych wypadków, kiedy korzystanie z pracy najmniejszej nie pociąga za sobą pozbawienia prawa wyborczego; b) jeżeli w gospodarstwie odbywa się wmył mąki, ubój bydła, suszenie owoców i t. p. przy użyciu siły mechanicznej, wiatru, lub wody; c) jeżeli gospodarstwo systematycznie wynajmuje się skomplikowane maszyny rolnicze z napędem mechanicznym, lub przy pomocy maszyn tych wykonuje za wynagrodzeniem em robotę dla innych gospodarstw; jeżeli gospodarstwo oddaje ziemię w dzierżawę w celach handlowych, lub przemysłowych; f) jeśli członkowie gospodarstwa trudnią się handel, lichwą lub jeżeli mają inne dochody, nie będące wynagrodzeniem za pracę”.

Tak więc „gospodarstwem kułackim” w sensie powyższej definicji jest każde (najmniejsze choćby) gospodarstwo wiejskie, które sprzedaje swe produkty. Kułackiem gospodarstwem jest dalej każde gospodarstwo wiejskie które pożyczka sąsiadom maszyn rolniczych lub które dla przeróbki produktów rolniczych posiada najprymitywniejsze choćby urządzenie mechaniczne. Jeżeli wreszcie członkowie danego gospodarstwa mają jakikolwiek dochód poboczny, to gospodarstwo takie również zaliczane jest do kategorii gospodarstw kułackich, podlegających ze strony władz najprzeróżniejszym przesładowaniom i szykanom.

Zachodzi więc pytanie, jakie gospodarstwa wiejskie w dzisiejszej Rosji nie są gospodarstwami kułackimi? We dług oficjalnego punktu widzenia, gospodarstwami niekułackimi są tylko takie gospodarstwa, których produkcja nie przekracza własnego zapotrzebowania, a zatem gospodarstwa, bardzo kiepsko prosperujące. Słuszność zdaje się więc mieć zdany ekonomista niemiecki Auhagen, uchodzący powszechnie za jednego z najwybitniejszych znawców stosunków rosyjskich w Europie, który twierdzi, że z europejskiego punktu widzenia, do gospodarstw kułackich w ZSSR zaliczać trzeba wszystkie gospodarstwa drobne, gospodarstwa małorolne.

Ponieważ obecny kurs polityki agrarnej w ZSSR nastawiony jest na zupełne wytypowanie „kułaków”, przypuszczając należy, że po upływie pięciu lat w Rosji obok gospodarstw kolektywnych istnieć będą mogły jedynie gospodarstwa karłowate, a większa i średnia własność ziemiska, reprezentująca około 5 milj. osób, poprostu zniknie z powierzchni ziemi.

Propaganda polskich wybrzeży morskich za oceanem

GDYNIA, 11. IV. PAT. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej jednogłośnie została Rozwój Pomorskiego Związku Turystycznego zatwierdzona nominacja b. konsula Rzeczypospolitej polskiej w Brazylji p. Kazimierza Guchońskiego, jako wiceprezesa pomorskiego go Związku Turystycznego i dyr. wydziału morskiego tego związku w Gdyni. Pomorski Związek Turystyczny, którego siedzibą jest Toruń, powstał z inicjatywy p. wojewody Lamota w celu zorganizowania turystyki i propagandy wybrzeża polskiego. Nowomianowany dyrektor Guchoński wyjedzie w najbliższym czasie do Stanów Zjednoczonych dla popularyzowania i propagandy Gdyni wśród tamtejszej kolonii polskiej.

Harcerze angielscy przybędą Na Gómy Śląsk.

KATOWICE, 14. IV. PAT. W związku z zapowiedzianym odwiedzinami harcerstwa polskiego przez 150 harcerzy angielskich, które mają nastąpić latem r. b. harcerze angielscy przybędą również na Gómy Śląskie, zaproszeni zeszłego roku przez harcerstwo śląskie. Przystąpią oni do tworzenia specjalnego komitetu przyjęcia.

Na srebrnym ekranie

„Wozwodza” w Wilnie

„HOLLYWOOD” i „HELJOS”. — DWA PIERSZE W WILNIE „DZWIĘKOWCE”.

Jeszcze przed rokiem na wieść z oceanu o dokonywanych tam próbach z tzw. filmami dźwiękowymi, ktoś użył patetycznego powiedzenia, że „wielki niemowa - przemowa”.

Powiedzenie to, raz puszczono w świat, kładzie na nim po dziś dzień pokutując tu i ówdzie po p. smach, piękny i nie bez posma ku fachowości frazes w rozmowach liczny zresztą kinomanów stojąc.

Film dźwiękowy ojczyznę swą Amerykę zawojuował, a dotarłszy do Starożytności, niemniej sukcesy odnosić zaczął.

O nastrojach Warszawy w związku z ukazaniem się pierwszych „talkiesów”, powiedzieć można: „stolica szaleje”, i rzeczywistość takiego powołania kin, jak to mamy obecnie, nie notowano dotąd.

Film dźwiękowy dotarł wreszcie i do nas dotarł do Wilna. Mamy go aż w dwóch kinematografach miejscowych: w „Hollywood” i w „Heljosie”. Jak Wilno zareaguje na nowość — narazie nie wiadomo.

Zastanowić się chwilę nad tem, czym w swej istocie jest film dźwiękowy? Otóż koncepcja jego powstała niewątpliwie na tle opinii, że kino jest konkurentem teatru ze stonowi starsi się teatr odsunąć na plan dalszy, że chodzi mu o palmę pierwszeństwa, w walce o publiczność, o widzów.

Teatr jednak dotąd posiadał te przewagi, że opierał się na słowie, gdy kino było niemym. Konkurencja tedy była w tych warunkach dla kina dość ciężka. Równości szans starość nie ono uzyskać obfitości środków materialnych, pozwalających mu na odpowiednią oprawę, na wspaniałą bogatą wystawę.

Nie zadawaliśmy jednak światłowemu prze mysłu filmowego te stosunki. Zaczęto łamać głowy nad tem, co by nowego wymyślić. I wymyślono film dźwiękowy.

Stawa się jednak rzecz niespodziewana, mianowicie film dźwiękowy zmieniał się fil mu, jego niemość, stanowiącą może właśnie jego najistotniejszą i najwartościowszą cechę a jednocześnie nie znalazł odpowiedniego technicznego rozwiązania dla stworzenia z kina choćby surrogatu teatru.

I jeszcze jedno. Wprowadzeniem dźwiękowców, usunęto z kina orkiestry. Nie warto już mówić o tem, że stworzono nowe rzędy bezrobotnych, ale znowu orkiestrę zastąpiono czymś w rodzaju gramofonową. Ale „talkiesy” są dziś nowością i jak każda nowość bawią, „biorą” ludzi. Stąd widać przysuszać, że odpowiednią furorę i u nas w Wilnie, zrobia.

W dwóch pierwszorzędnych kinach wileńskich w „Hollywood” i w „Heljosie” na ekran weszły w dźwiękowce: „Upadły anioł” i „Moralność pani Dulskiej”. Pierwszy ze stem plem firmowym „Paramountu”, drugi przez jedną z polskich wytwórni wykonany.

Technicznie dźwiękowiec, jest film z Hollywoodu niewątpliwie lepszym od „Pani Dulskiej”. Jest on filmem poprawdą tylko „dźwiękowym”, nie „dźwiękowo-mówiącym”, jak tamten, ale też za to i nie rozspierać on uwagi widza między odbieraniem wrażeń słuchowych i wzrokowych, czym znowuż „Moralność pani Dulskiej” jest aż nadto przerażająca.

Pozatem mamy w „Upadłym anioł” arty stę który ostatnio coraz bardziej staje się modnym i lubianym, mianowicie Coopera. Jest to aktor wybitnie oryginalny w swych „typach”, taki o którym można śmiało powiedzieć: „ten niktogo nie nasładował”. Ma Cooper swój styl, styl niebanalny i ciekawy.

Całość jest, jeśli o fabułę chodzi, ujęta zręcznie i ciekawie. Ponadto stwarza żywiec pogodną, o sporej dozie komizmu i naturalności.

Jak zauważyłem, dźwiękowiec dyskretnie potraktowany, nie razi, synchronizacja filmu — bez zarzutu.

Pomówimy teraz o „Moralności pani Dulskiej”. Jest ona „pierwszą próbą”. Wiele jej z tej racji wybaczyć wypada, ale swoją drogą rzeczy, których pominać nie sposób.

Reżysero opracowany jest „pierwszy polski dźwiękowiec” w ten sposób, że daje odwrotne sztuki Zapolskiej fragmentarycznej, urywkowej.

Te urywki nie powiązane są ze sobą, co daje ten efekt, że akcja niema ciągłości. Technika podobna stosowana była przy narzucaniu (traz mówi się: nagrywaniu). „Pana Tadeusza” i dziwić się należy że po tej próbie zastosowano ją znowuż.

Pozatem ten dom Dulskich, czy nie jest on zbyt dystyngowany, zbyt kulturalny w stosunku do tego, co się w nim dzieje?

Tzw. oprawa szwankuje, mojem skromnem zdaniem, bardzo.

Wśród wykonawców „gwiazd” pani Batekiewicz wlepiono rolę „kokoty”, tak jak gdyby to właśnie był jej rodzaj roli.

Wesołostwo, jaku Zbyszko j jest dość słaby. Nie jest to ten typ „lur’pa”, o który chodzi.

P. Flancowa, jako Dulska dobra, choć zdradza nieobycie z obiektywem, taksamo jak i p. Daszyńska, w roli Meif.

Świetny za to jest Dulski i. Maska bez zarzutu. Kracaja wytrzymała do ostatnich granic i od początku do końca.

Osobne słowo należy się p. Lipińskiej, która debiutując w filmie zdaje się zapowiadając jeszcze niejedną niespodziankę. Ta część roli, w której Hanka jest sobą t.j. dziewczyną wiejską w „kociej” zakasanej, wydaję się jednak być trafniej ujęta.

Ogólnie powiedziawszy: aktorsko film zrobiony poprawnie, reżysero i realizatoro słaby, technicznie, dźwiękowo nie lepszy. Omega.

Czytamy w krakowskim „Głosie Na Rodu” następujący artykuł:

W Wilnie, nie wszyscy może o tem wiedzą, niema wodociągów. Wódę do domów z miejskich studni rozwozą w wielkich beczkach, jak przed wiekami, wozowody. Nie wiem, ile kosztuje wiadro wody w Wilnie, ale pewno niewiele, jakieś kilka groszy.

Pomyślcie, ile dziesiątków wiader, ile beczek musi przewieźć dziennie taki wozowoda, aby zarobić na bardzo skromną egzystencję, która ostatecznie nie jest „zyciem”... Ile razy musi obrócić wileński jeżdzący wodociąg, aby wyżywić siebie, rodzinę i swego konika.

Otoż jest w Wilnie stary wozowoda, od rana do nocy poganiający swoją szkapinę, ciągnącą beczkę z wodą. Niepospołitość tego pracowitego człowieka polega na tem, i mo że niejednemu z nas za imponować! że co rano z targu, dnia poprzedniego oddaje on na ksiązkę oszczędnościową do PKO — jedną złotówkę. Ani mniej, ani więcej, ale dzień w dzień — jedną złotówkę. W ten sposób jedną złotówkami pozycjami zapelniał on już siedem ksiązek oszczędnościowych! Nie wy biera nie — ale stało po złotówce dokłada ze swego mizernego zarobku. Oto mi prawdziwa, imponująca oszczędność!

Nasz wozowoda, składając i z dzienne, po latach 15 stanie się małym kapitalistą, będzie bowiem posiadał zgórą 10 tysięcy złotych, to znaczy w jego skromnych warunkach zabezpieczenie starości.

Pomyślcie tylko! Czyż nie moglibyście pojsć za przykładem rozumnego i przeczotego wozowody i oddawać do PKO — złotówkę dziennie, t.j. 30 zł. na miesiąc? Napew no zarabiecie kilkakrotnie więcej, niż ten wileński wozowoda!

M. Cz. Ciekawa rzecz, czy p. M. Cz. kosztował „wodę” z beczek, które spotykał w Wilnie.

RADJO

Wtorek, dnia 15 kwietnia 1930 r.

11.58—12.5: Sygnal czasu z Warszawy 12.5—13.10: Poranek muzyki popularnej w wyk. kwartetu pod kier. prof. Fr. Tchorza 13.10—13.20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy.

15.15—16: Odczyty dla maturzystów 1) „Przyczyny powstania listopadowego” prof. H. Mosicki. 2) „Norwid” — T. Makowski

16.10—16.15: Program dzienny. 16.15—17: Muzyka z „yt gramofon. 2. Gounod — chór z op. „Faust”. 3. Verdi chór z opery „Ernani”. 4. Gluch — „Melodia” (wykona Kł Dazoni skrz.). 5. Beethoven — „Rondino” (wykona Eli Dazoni — skrz.). 6. Chopin — „Kotysanka” i „Preludjum” (wyk. Ign. Friedman). 7. Borodin — „Nokturn” z kwartetu d-dur.

17.5—17.40: Opowiadania dla dzieci wygłosi Ciozia Hala. 17.45—18.45: Koncert z Warszawy. Włoska muzyka operowa. 18.45—19.10: „Co mówią bolszewicy o sztuce i pięknie” odczyt wygłosi Władysław Arcimowicz.

19.10—19.20: Program na środę i romantyki. 19.20—23: Transm. opery z Katowic i komunikatów z Warszawy.

19.10—19.20: Program na środę i romantyki. 19.20—23: Transm. opery z Katowic i komunikatów z Warszawy.

Każdy nożyk Gillette bada się 114 razy...

...przyczem nieodpowiednie nożyki są bezwzględnie niszczone. Dlatego też można być zupełnie pewnym, że każdy nożyk Gillette osoli gładko i szybko.



Najlepszy podarunek na święta. Sprzedaż na dogodnych warunkach. Zamiejscowym obrotunkowi wykonywują się odwrotną pocztą.

Wileńska Pomoc Szkolna Wilno, Wileńska Nr 38.

Omega.

GIĘDA WARSZAWSKA

z dnia 14. 4. 1930 r.

Waluty i dewizy: Dolar 8,88 — 8,90 — 8,83. Belgja 124,50 — 124,81 — 124,19. Gdańsk 173,42 — 173,85 — 172,99. Holandia 358,48 — 359,28 — 357,58. Kopenhaga 238,88 — 239,48 — 238,28. Londyn 43,38 — 43,48 — 43,28. Nowy Jork 8,908 — 8,928 — 8,888. Paryż — 34,93 — 35,02 — 34,84. Praga 26,41 — 26,48 26,35. Szwajcaria 172,88 — 173,31 172,45. Sztokholm 239,90 — 240,50 — 239,30. Wiedeń 125,63 — 125,94 — 125,32. Włochy 46,76 — 46,88 — 46,64. Berlin w obrotach przyw. 212,88.

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 121,50. Prenjowa dolarowa 75,75 — 76. Konwersyjna 55. Dolarowa 78. 8 proc. L.Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln. obligacje B. Gosp. Kraj. 44. Te same 7 proc. 83,25. 4 proc. ziemskie 94,25. 4 1/2 proc. ziemskie 54,25. 5 proc. warszawskie 58. 8 proc. warszawskie 76,75. — 76,50 — 76,75. 8 proc. Łódzi 76,50. 8 proc. Piotrkowa 66,75.

Akcje: B. Dysk. 116 Polski 168. Przem. Lwowski 100. Siba i swiatlo 101. Chodorów 145. Lilpop 25,25 — 25,50 — 25,25. Ostrowiec s.B. 70. Haberbusch 108.

CENY W WILNIE Z dnia 11 kwietnia 1930 r.

Ziemiopłody: pszenica 30 — 34, żyto 21—22, jęczmień na kaszę 20—21, browarowy 21—22, owsie 18—19, gryka 24—25, wyka 29—30, otręby pszenne 15—16, żytnie 13—14, siano 6—8, koniczyna 12—13, siłma 5—7, makuchy lniane 35—36, słonecznikowe 25—26.

Tendencja z powodu świąt żydowskich słaba. Nasiona: Koniczyna czerwona 180 — 200, biała 200 — 300, szwedzka 250 — 300, lu bin 27, seradła 30, wyka 35, peluska 28.

Mąka: pszenka 70 — 90, żytnia razowa 25 — 27, pytłowa 36 — 38. Kasza: jęczmienna 50 — 65, jagłana 70 — 85, gryczana 80 — 90, owsiana 85 — 100, perlowa 60 — 80, pieczak 50 — 60 za 1 klg. mianina 100 — 140.

Jaja: 140 — 160 za 1 dziesiątek. Nabiał: mleko 35 — 40 gr. za litr, śmietana 200 — 220, twaróg 120 — 140 za 1 klg. ser twarogowy 160 — 180, masło niesolone 600 — 650, solone 500 — 550.

Drób: kury 6 — 8 zł. za sztukę, kurczęta — kaczki 8 — 9, bite 6 — 7, gęsie 18 — 20, bite 15 — 18, indyki 20 — 25 bite 18 — 20 zł.

Mięso: wołowe 180 — 220, cielęce 160 200, baranna 240 — 250, wieprzowe 260 — 320, słonina świeża 380 — 400, słonina 380 — 420, sadło 380 — 400, smalec wieprzowy 420 — 440.

Warzywa: groch polny 40 — 60, fasola biała 100 — 120, kartolle 9 — 10 kapusta świeża 9 — 10, kwaszona 25 — 30, marchew 15 — 20 (za klg.), buraki 10 — 15 (za kilogram) brukiew 15 — 20, ogórki 10 — 12 zł. za 100 sztuk, cebula 40 — 50.

Ryby: liny żywe 400—450, śniecie 300 — 350, szczeniaki żywe 450—480, śniecie 250 — 300, leszcze żywe 400—450, śniecie 280—300, karpie żywe 400—450, śniecie 250—300, karasie żywe (brak) śniecie 180—200, okonie żywe 400—450, śniecie 280—300, wazacze żywe 400—450, śniecie 300—350, węgorez 550—650, mietusy żywe 250—300, śniecie 180—200, stynka 100—120, płocie 150—180, sumy 250—300, drobne 30—50.

Len: Len włókno surowe 1 gat. 18—20 zł. za pud, len trzepany 26—27 zł. za pud. Siemie lniane o czystości 87,5 proc. 11—11,5 zł. za pud. (n).

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

Mamy do sprzedania większą ilość domów murowanych i drewnianych w cenach od 1.000 do 30.000 dolarów. Warunki kupna b. dogodne. Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17 80.

B A B K A Wędliny i szynki Wielkanocna udaje się tylko z MAKI B-cl KRAUSSE. Wielkie-Hranicze p. poleca D.-H. St. Ba-nel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23. — D.-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23

Wino oryginalne francuskie reklamowo 1 litr zł. 7.— 3/4 — 5,50 poleca: D.-H. St. BANEL Wilno, Mickiewicza 23

INDYKI juź dobrze tuczone poleca: D.-H. ST. BANEL Wilno, Mickiewicza 23

PIERWSZE Dźwiękowe Kino „HELIOS” Seansy o g. 3 m. 30, 6, 8 i 10

Dziś! Pierwszy Polski Film DZWIĘKOWO-SPIEWNY I MÓWIĄCY „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ”

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. Na aparacie amerykańskiej światowej firmy „PACENT”

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Qatróbramska 5. Wielka 36.

POLSKIE KINO „Wanda” Wielka 30. Tel. 14-81.

Wygodnie, tanio, zdrowo i wesoło SPĘDZISZ LATO w Pensjonacie „Werki”

Zarząd Dóbr Werki po odremontowaniu i założeniu instancji elektrycznej oraz wprowadzeniu wody i oczyszczeniu terenu od arśli poleca

PIANINA I FORTEPIANY światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger).

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE Zaaklimazowane, wychowane na miejscu w szkółkach.

WILNO, Zawalna 6—2, Ceny przystępne.

Popierajcie L. O. P. P.

LOUIS VINSE „MASKI” — Zameczek jest złamany! — za wołał, podając skrzynkę dziewczynie.

na pozostawanie tak daleko od łodzi ratunkowych. Uśmiechnęła się przyjaźnie i dodała: — Dobranoc panu! Za chwilę Laniare pozostał sam w kajucie. IV. Na otwartym morzu. Po rozstaniu się z piękną sąsiadką Laniare wyszedł na pokład i otulając się w ciepłe palto, rozmyślał o dziwnej przygodzie. Nie wątpił, że rozpoczęła się dla niego nowa walka. Nie miał, co prawda, ochoty mieszać się do nie swoich spraw. Jeśli ta panienska wplatała się w jakąś intrygę, to niechże sama się z niej wyplutuje! A jednak czuł, że już był wciągnięty i że się nie obejdzie bez jego udziału. Wróg miss Brook miał najwidoczniej coś przeciw niemu również. Trzeba było z tem liczyć! Być może był to jeden z agentów śmiertelnego wroga, Extrama? Czuli intuicyjnie, że toczy się tu cicha walka pomiędzy szpiegiem, a kontr-wywiadem. Ale jaką rolę odegrała miss Brook? W jakim celu zgodziła się walczyć swe ręce w błocie i krwi? Laniare rozumiał, że rozwiązanie tego problemu przechodzi narazie jego siły. Zwolna myśli jego zwróciły się w